

Sygn. akt II KK 170/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2014 r.,

sprawy **B. Ż.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 lutego 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 18 października 2013 r.

### **p o s t a n o w i ł**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. zwolnić skazanego B. Ż. od kosztów  
sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. uznał m.in. oskarżonego B. Ż. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności.

Apelację na korzyść oskarżonego wniósł jego obrońca, który, na podstawie art. 427 § 1 i 2 i art. 438 pkt 3, 2 i 4 k.p.k., wyrokowi temu zarzucił:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w niesłusznym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż B. Ż. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., podczas gdy analiza materiału dowodowego nie prowadzi do takich wniosków, a wyłącznie do stwierdzenia, iż jego zachowanie wyczerpywało znamię co najwyżej kradzieży z włamaniem;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie zasady in dubio pro reo określonej w art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka M. W. i bezpodstawnym przyjęciu założenia, iż oskarżony B. Ż. miał wiedzę co do podejmowanych czynności przez oskarżonego M. B.;

3. rażąco niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu B. Ż. kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy okoliczności sprawy przemawiają za wymierzeniem wobec oskarżonego kary w wymiarze do 3 lat pozbawienia wolności”.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu B. Ż. kary pozbawienia wolności w wysokości 3 lat, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 r., sygn. ... 9/14, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na korzyść skazanego B. Ż. kasacji, jego obrońca, orzeczeniu Sądu Apelacyjnego zarzucił, „rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7 oraz 410 kodeksu postępowania karnego poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, w szczególności zeznań pokrzywdzonej M. W., sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego prowadzące do nieuprawnionych i bezpodstawnych wniosków, iż oskarżony B. Ż. miał świadomość jakie konkretnie czynności podejmuje oskarżony M. B. względem pokrzywdzonej M. W. oraz rozstrzygnięciu na

niekorzyść oskarżonego istniejących w sprawie, a nie dających się usunąć, wątpliwości.”

W następstwie tego zarzutu obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu, jako sądowi odwoławczemu, do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego B. Ż. kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Zarzut podniesiony w kasacji przez jej autora jest powtórzeniem zarzutu z pkt 2 apelacji, do którego to Sąd Apelacyjny odniósł się na k. 13-15 swojego uzasadnienia i w tym zakresie zainteresowane strony należy odesłać do jego treści.

Uzasadnienie kasacji sprowadza się *de facto* do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz dokonania własnej, i odmiennej, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (przede wszystkim oceny zeznań świadka M. W.), czego w kasacji czynić nie wolno. Przypomnieć trzeba, że ponowienie w kasacji argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r., V KK 400/08, LEX nr 495318), co w rozważanej sprawie nie miało miejsca. Brak w kasacji jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego, czy to obraży art. 433 § 2 k.p.k., czy też art. 457 § 3 k.p.k., powoduje, iż należy ją ocenić jako próbę powtórnej weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji. Z lektury uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego nie wynika, aby naruszył on powołane przepisy, zastosował

się bowiem do nakazu z art. 433 § 2 k.p.k., i rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne.

Nie doszło w sprawie także do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Jak już niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, skuteczne posłużenie się tym zarzutem może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Na marginesie dodać tylko należy, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. wprost odnosi się do istnienia jakichkolwiek wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego, ale po stronie orzekającego sądu. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w tej sprawie, wbrew sugestiom obrońcy, nie miało miejsca.

Ponieważ Sąd Apelacyjny przeprowadzał tylko kontrolę poprawności orzeczenia Sądu I instancji w kontekście zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, nie dokonując w tym orzeczeniu żadnych korekt, nie mógł, w tych warunkach, obrazić normy zawartej w przepisie art. 7 k.p.k., podobnie jak art. 410 k.p.k.

Obraza art. 4 k.p.k. nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego, gdyż do naruszenia zasady bezstronności dojść może jedynie przez uchybienie poszczególnym przepisom procesowym, gwarantującym przestrzeganie wskazanej zasady, czego wszakże w kasacji ani nie zarzucono, ani nie wykazano.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak na wstępie.